

Pekin, 5 października

Dzisiaj graliśmy przeciwko teamom BB. Najpierw sympatyczni dżentelmeni z Bermudów – zamożni, w sędziwym wieku o nienaganych manierach, a sercach prawdziwych lwów bermudzkich. Na obu stołach nasi przeciwnicy ciągle rozgrywali. Szacunek się należał, żadnych kontr nie było. Efekty były jednak takie, że na każdym ze stołów nasi przeciwnicy wzięli tylko po 3 zapisy (na 16 rozdań). Mimo więc że nie było wielkich zysków, na taryfę się uzbierało z nawiązką.

Nieco znudzony nieustającą defensywą w jednym rozdaniu zaatakował Martens:

Obie po partii.

		♠	AK W 4			
		♥	6 3			
		♦	5 4 3			
		♣	A K 4 2			
♠	7 2		N	♠	D 6 5 3	
♥	A 2	W		E	♥	D 10 8 5
♦	A K D 9 8 6 2				♦	W
♣	6 3		S		♣	D 10 9 5
		♠	10 9 8			
		♥	K W 9 7 4			
		♦	10 7			
		♣	W 8 7			

EW po partii.

W Jassem	N Dżentelmen Tygrys	E Martens	S Prawdziwy Dżentelmen
1♦	1BA ¹	Pas	2♦
ktr ²	2♥	Pas	Pas
3♦ ³	pas	3BA ⁴	Pas ⁵
pas	pas		

¹U nas na Bermudach 3BA wygrywa się nawet bez zatrzymań w kolorze przeciwnika.

²Na wszelki wypadek, gdyby partner zapomniał, co otworzyłem.

³Z duszą na ramieniu. A jak ten pan za mną ma piątego (a nie czwartego) waleta z dziesiątką?

⁴Jak ty masz przegrać 3♦, to ja wolę przegrać 3BA. A przynajmniej sobie pogram.

⁵Nie będę się wtrącał do zabaw dżentelmenów jakąś nieelegancką kontrą. W naszych kręgach po prostu nie wypada.

Prawdziwy dżentelmen poważnie potraktował zapowiedź Martensa i wychynął z za węgła w piki. Dżentelmen Tygrys błyskawicznie skasował cztery górne lewy i popadł w namysł. W końcu wybrał trefla...

Swoje, a 3♦ było bez szans.

Zabawne rozdanie przyszło na Bośnię i Hercegowinę.

Obie po partii.

		♠ W 8 7	
		♥ K D 10 7 3	
		♦ A D 2	
		♣ A 3	
♠ 10 3 2	N		♠ K 9 6
♥ A 9 2	W	E	♥ 8 5 4
♦ K 7 6 4 3			♦ W 10 9 8
♣ K 9	S		♣ W 6 2
		♠ A D 5 4	
		♥ W 6	
		♦ 5	
		♣ D 10 8 7 5 4	

Obie po partii.

Najlepszym kontraktem jest tutaj 4♥.

Na stole zamkniętym przeciwnicy zaczęli od 1♥, by w końcu utknąć w 3BA. Ale jak przegrali bez jednej, skoro oba impasy wychodziły, to nie wiem, muszę zapytać.

W	N	E	S
	Jassem		Martens
	1BA	pas	2♣
pas	2♥	pas	2♠ ¹
pas	3♥ ²	pas	4♥!
pas	Pas	pas	

Ja natomiast otworzyłem 1BA, po to w by końcu znaleźć się w czterech kierach.

¹Teksas na trefle

²Mała improwizacja

³Wielka improwizacja

Mecz wygraliśmy 24 do 6, z czego wnioskuję, że Pazur z Zawiślakiem mieli bardzo dobry stół, bo takiego wyniku się nie spodziewałem.

Teraz odpoczywamy, a nasi, mam nadzieję, ogrywają Singapur. Niezależnie od wyniku powinniśmy być na drugim miejscu w grupie, bo strasznie prują Norwegowie.